

# Krytyka i zarzuty wobec kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa nie dotyczą jedynie przedstawicielki AWPL

 I24.lt /pl/polityka/item/36371-krytyka-i-zarzuty-wobec-kierownictwa-ministerstwa-rolnictwa-nie-dotyczy-jedynie-przedstawicielki-awpl

Szef resortu rolnictwa Vigilijus Jukna

We środę doszło do spotkania prezydent Dali Grybauskaitė i szefa resortu rolnictwa Vigilijusa Jukny, podczas którego głowa państwa podkreśliła, że Ministerstwo Rolnictwa jest jednym z tych resortów, co do których istnieje najwięcej podejrzeń o nieprzejrzystość i poziom upolitycznienia. Prezydent zarzuca kierownictwu resortu nepotyzm, protegowanie osób ze swojego środowiska, nieprzejrzysty podział środków i nieuczciwe przeprowadzanie przetargów.

Minister Vigilijus Jukna na to stanowisko został oddelegowany przez Partię Pracy. W resorcie rolnictwa wspomaga go trzech wiceministrów: konserwatysta Mindaugas Kuklierius (notabene, po wyborach do Sejmu był protegowany przez Partię Pracy, która dążyła do tego, by został mianowany ministrem rolnictwa), przedstawicielka Partii Pracy Živilė Pinskuvienė oraz wiceminister z ramienia AWPL Leokadia Poczykowska.

Oddelegowana przez AWPL Leokadia Poczykowska jako jedyna wiceminister w resorcie rolnictwa nie usłyszała żadnych zarzutów i krytyki ze strony prezydent D. Grybauskaitė. Fakt, że Leokadia Poczykowska na tym stanowisku pracuje uczciwie i kompetentnie, został między innymi podkreślony przed kilkoma tygodniami (16 czerwca) podczas spotkania przedstawicieli koalicji rządzącej z prezydent Dalią Grybauskaitė. Naszemu portalowi potwierdziła to Rita Tamašunienė, starosta frakcji AWPL w litewskim Sejmie, która była obecna na spotkaniu w Urzędzie Prezydenta.

Jak donosi „Žinių radijas”, minister Vigilijus Jukna, zapytany dziś o to, czy zamierza dokonać zmiany członków swojego zespołu, a konkretnie – wiceminister z ramienia Partii Pracy Živilė Pinskuvienė, której nazwisko ma figurować na tak zwanej „czarnej liście”, szef resortu odparł, że pytanie to jest obecnie rozstrzygane.

Przypominamy, że na początku czerwca prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė potwierdziła dziennikarzom, że litewska Służba Badań Specjalnych przedłożyła jej i premierowi dokument (tzw. „czarna lista”) o podejrzanych wiceministrach obecnego rządu. Niektórzy politolodzy są zdania, że najprawdopodobniej taka lista jest wydumana i jest narzędziem w rękach D. Grybauskaitė, które ma jej zapewnić lepsze wyniki w rankingach popularności.